Wiatr, Szwy

nie zabierzesz mi nic
za mocno trzymam skarp
ty zakładaj te szwy
ja otwarty na świat
i otwarty na zysk
zbudowany ze strat
ty zakładaj te szwy, szwy , szwy
nie zabierzesz mi nic
za mocno trzymam skarp
ty zakładaj te szwy
ja otwarty na świat
i otwarty na zysk
zbudowany ze strat
ty zakładaj te szwy, szwy , szwy

nigdy nie zamkniesz mi głowy lajkiem
to jak palić do połowy fajkę
a ich szczerość raczej kiepskim żartem
szybko braknie nam czerwonych kartek
no a rany niech wypełni sól
jeśli tylko są tu czegoś warte
nich nie zamknę za tych parę stów
parę suk co znów biegną za najdroższym autem
choć będę jednym z nich nie będąc jednym z nich
widzę jak tamten syf niszczy im głowy
nie brak tu czarnych bil
i żaden z nas to film
nic ci nie da screen
z bliskim rozmowy

nie zabierzesz mi nic
za mocno trzymam skarp
ty zakładaj te szwy
ja otwarty na świat
i otwarty na zysk
zbudowany ze strat
ty zakładaj te szwy, szwy , szwy
nie zabierzesz mi nic
za mocno trzymam skarp
ty zakładaj te szwy
ja otwarty na świat
i otwarty na zysk
zbudowany ze strat
ty zakładaj te szwy, szwy , szwy

bo dobrych decyzji tu nie wskazał nam pedagog
i mało komu wzór z tablicy dał ten własny kąt
teraz wiem że czasem warto być tą przeciwwagą
tworzyć własny i mniej, niż mieć więcej z cudzych rąk
więc robimy ten sos, hajs, papier
ale nie zamykaj mnie w tym
jak mam stracić przez to głos, twarz i kratę
postawić mam miedzy tym kim jestem a tym kim chciałbym być
nie ma szans
mam ten szkic
dam mu kolor, trochę barw
każda z blizn to jest bronią na ten świat
żaden modny gust mi nie zaszyje ust

nie zabierzesz mi nic
za mocno trzymam skarp
ty zakładaj te szwy
ja otwarty na świat
i otwarty na zysk

zbudowany ze strat
ty zakładaj te szwy, szwy , szwy
nie zabierzesz mi nic
za mocno trzymam skarp
ty zakładaj te szwy
ja otwarty na świat
i otwarty na zysk
zbudowany ze strat
ty zakładaj te szwy, szwy , szwy